

Sygn. akt I C 55/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący- SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant – st.sekr.sąd. Barbara Karwowska-Wierzejska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F., M. M. i R. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. F. kwotę 70 000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 maja 2017r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. M. kwotę 19 000 (dziewiętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 maja 2017r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. F. kwotę 19 000 (dziewiętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 maja 2017r. do dnia zapłaty,

IV. w pozostałej części powództwo oddala,

V. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. F. kwotę 6543,52 zł (sześć tysięcy pięćset czterdzieści trzy złote pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VI. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. M. kwotę 439,62 zł (czterysta trzydzieści dziewięć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VII. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. F. kwotę 439,62 zł (czterysta trzydzieści dziewięć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VIII. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 235,08 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych osiem groszy) tytułem kosztów sądowych,

IX. nakazuje pobrać od M. F. kwotę 42,74 zł (czterdzieści dwa złote siedemdziesiąt cztery grosze), zaś od M. M. i R. F. kwotę po 110,74 zł (sto dziesięć złotych siedemdziesiąt cztery grosze) na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 55/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 stycznia 2017r. skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., powódka M. F. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 31 dnia od doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, powódki M. M. i R. F. wniosły o zasądzenie na rzecz każdej z nich kwoty po 44 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 31 dnia od doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty. Powódki wniosły też o zasądzenie na rzecz każdej z nich kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powództwa powódki podniosły, iż w dniu 28 maja 2001r. w miejscowości Z. kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) M. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem i nie zachował szczególnej ostrożności przystępując do wykonywania manewru wyprzedzania, w następstwie czego zderzył się czołowo z jadącym z przeciwną stronę ciągnikiem siodłowym marki V.. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniosły pasażerki samochodu B. F. i E. P.. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach w sprawie II K 1071/01. Posiadacz pojazdu w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powódki zgłosiły szkodę pozwanemu. Pozwany decyzjami z 21 września 2016r. uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał na rzecz M. F. zadośćuczynienie w kwocie po 10 000 zł, a na rzecz M. M. i R. F. w kwocie po 6000 zł. Zdaniem powódek przyznane zadośćuczynienie jest rażąco niskie.

B. F. była najstarszą córką M. F.. W chwili śmierci miała niespełna 28 lat. M. F. bardzo kochała swoją córkę i była z nią związana. Córka była dla niej wsparciem, zawsze chętnie jej pomagała. Śmierć córki była dla powódki najbardziej traumatycznym wydarzeniem w życiu, zburzyła spokój i radość życia. Mimo upływu 15 lat od śmierci córki powódka wspomina córkę i regularnie odwiedza jej grób.

M. M. i R. F. są siostrami zmarłej B. F.. Powódki z siostrą łączyła szczególna, bardzo silna więź emocjonalna. B. F. była wzorem dla swoich siostr, zawsze mogły zwrócić się do niej o pomoc i radę. B. F. wspierała swoje siostry finansowo. Siostry miały wspólne grono znajomych i razem spędzały czas. Dla powódek śmierć siostry była najgorszym wydarzeniem w życiu. Upływ czasu pozwolił powódkom pogodzić się ze śmiercią siostry, ale o niej nie zapomniały.

Jako podstawę prawną roszczenia powódki wskazały przepis art. 24§1 kc i art. 448 kc. Podniosły, iż ich krzywda spowodowana tragiczną i przedwczesną śmiercią córki i siostry jest bardzo duża. Dochodzone zadośćuczynienie jest zdaniem powódek umiarkowane.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł na rzecz M. F. i po 6000 zł na rzecz M. M. i R. F.. Zdaniem pozwanego przyznane zadośćuczynienia są adekwatne do krzywdy powodów wywołanej śmiercią córki i siostry biorąc pod uwagę wpływ czasu od daty zdarzenia i normalizację sytuacji powodów oraz fakt, iż w chwili śmierci siostry powódki były osobami dorosłymi i wspierały się wzajemnie.

Na rozprawie pełnomocnik powodów popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 maja 2001r. w miejscowości Z. kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) M. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że niedostatecznie obserwował drogę przed pojazdem i nie zachował szczególnej ostrożności przystępując do wykonywania manewru wyprzedzania, w następstwie czego zderzył się czołowo z jadącym z przeciwną stronę ciągnikiem siodłowym marki V.. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniosła pasażerka samochodu, córka M. F. i siostra M. M. i R. B. F. (akt zgonu k.12, akt urodzenia

R. F. k. 13, akt małżeństwa M. M. k.14). Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z 3 czerwca 2002r. sprawie II K 1071/01 (kopia wyroku k. 15).

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

B. F. była córką M. F. i siostrą M. M. i R. F.. W chwili śmierci miała 27 lat. Od 1998r. mieszkała w W., w wynajętym mieszkaniu. Pracowała jako pracownik socjalny w (...)dzielnicy W.-W.. Ukończyła studia wyższe na (...) w L. na kierunku socjologia. Do rodzinnego domu do P. przyjeżdżała w weekendy.

Relacje w rodzinie między zmarłą B. F. i jej matką oraz siostrami układały się bardzo dobrze. Łączyły je naturalne więzi uczuciowe i emocjonalne. Tworzyły szczęśliwą rodzinę, razem spędzali czas. Matka i córki wspierały się wzajemnie. M. F. rozwiodła się z mężem i sama wychowywała córki. B. F. pomagała matce w obowiązkach domowych. Wcześniej pomagała jej w opiece nad młodszymi siostrami oraz w odrabianiu lekcji siostrom. Pełniła rolę drugiego opiekuna w miejsce nieobecnego w życiu rodziny ojca.

W dniu, kiedy zdarzył się wypadek B. F. wraz ze swoim kolegą i koleżanką jechali po weekendzie z P. do W.. O wypadku i śmierci córki M. F. poinformowała Policja.

M. F. przez około pół roku po śmierci córki przyjmowała środki uspokajające. Powódka przy wsparciu członków rodziny i znajomych organizowała pogrzeb córki. Nie korzystała z pomocy psychologa ani lekarza psychiatry. M. F. w tym czasie pracowała w Przedsiębiorstwie (...) w P.. Po tygodniu od śmierci córki wróciła do pracy.

M. M. w dacie śmierci siostry miała 24 lata. Ukończyła studia w L. na kierunku pedagogika. Była osobą poszukującą pracy. W dniu śmierci siostry była z nią umówiona w W., gdzie miała udać się na rozmowę kwalifikacyjną do pracy w charakterze wychowawcy w świetlicy szkolnej. O śmierci siostry powódkę poinformowała matka M. F.. M. M. bardzo płakała po śmierci siostry, często o niej śniła. Przyjmowała środki uspokajające tylko w dniu, kiedy dowiedziała się o śmierci siostry i w okresie pogrzebu. M. M. była bardzo związana z siostrą. Widziała w niej wzór do naśladowania, zwracała się o pomoc w trudnych dla siebie sytuacjach. Siostry chodziły do jednego liceum, a potem studiowały w L.. Razem mieszkały w akademiku. Miały wspólnych znajomych i razem spędzały czas wolny. Po śmierci siostry M. M. rozpoczęła pracę zawodową we wrześniu 2001r. w świetlicy szkolnej. W 2006r. wyszła za mąż. Ma dwoje dzieci: córkę w wieku 10 lat i syna w wieku 7 lat. Mieszka w P.. Pracuje jako księgową. Utrzymuje bliskie relacje z matką i siostrą R. F..

R. F. w dacie śmierci siostry studiowała filologię rosyjską na Uniwersytecie (...) w S.. Mieszkała w akademiku. Przyjeżdżała do rodzinnego domu jeden raz na dwa miesiące. Wówczas widywała się z matką i siostrami. Do spotkań siostr dochodziło także w W., gdzie B. F. pracowała. Utrzymywała z siostrą przyjacielskie relacje. Pozostawała z nią w stałym kontakcie telefonicznym. B. F. wspierała ją finansowo. Dla R. F. zmarła siostra również stanowiła wzór do naśladowania. O śmierci siostry R. F. poinformowała ciotka (zeznania stron – nagranie z rozprawy z 27 października 2017r., zeznania świadków T. O., H. J. i K. R. – nagranie z rozprawy z 26 maja 2017r.).

Śmierć B. F. dla wszystkich powódek stanowiła sytuację nagłą, stresującą i zmieniającą ich usytuowanie społeczne. Powódki doświadczyły ostrej reakcji na stres trwającej do kilku dni, która następnie przeszła w reakcję żałoby. M. F. odczuwała pustkę, płakała, miała problemy ze snem, obniżony apetyt. M. M. i R. F. nie mogły uwierzyć w śmierć siostry. Powódki odczuwały żal, rozpacz, obniżenie nastroju, wycofały się z kontaktów społecznych. Żałoba u powódek miała przedłużony charakter, ale mimo trwania do 3 lat miała przebieg naturalny dla emocjonalnego procesu godzenia się z utratą bliskiej osoby. Nie doznały one trwałych zmian w zdrowiu psychicznym (opinia biegłego psychologa A. J. k.73-84).

Powódki pielęgnują pamięć o córce i siostrze. Odwiedzają jej grób, zapalają znicze, zamawiają msze w kościele (zeznania stron – nagranie z rozprawy z 27 października 2017r., zeznania świadków T. O., H. J. i K. R. – nagranie z rozprawy z 26 maja 2017r.).

Powódki zgłosiły szkodę pozwanemu pismem z 31 sierpnia 2016r. żądając zadośćuczynienia w kwocie 60 000 zł na rzecz M. F. i w kwocie po 30 000 zł na rzecz M. M. i R. F. (zgłoszenie szkody w aktach szkody k. 103 i n.) (...) S.A. z siedzibą w W. przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i decyzją z dnia 21 września 2016r. przyznał i wypłacił M. F. zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł, zaś M. M. i R. F. w kwocie po 6000 zł na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc (k. 34-36).

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą roszczenia powódek jest przepis art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku, w tym odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów. Z tego tytułu pozwany wypłacił powódce M. F. zadośćuczynienie w kwocie 10000 zł i na rzecz M. M. i R. F. w kwocie po 6000 zł.

Sąd uznał, iż roszczenie powodów co do zasady jest uzasadnione. Z utrwalonej już linii orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wynika, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art.448 kc w zw. z art. 24§1kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (m.in. uchwała z dnia 22 października 2010r. w sprawie III CZP 76/2010, LEX 604152). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził m.in., iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 kc ma charakter otwarty. Ochroną objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Sąd podziela stanowisko, iż szczególna więź emocjonalna pomiędzy członkami rodziny pozostaje pod ochroną z art. 23 i 24 kc. Rodzina stanowi związek najbliższych osób, którą łączy więź wynikająca z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa. Zapewnia członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie. Akceptując w pełni to stanowisko Sąd uznał za zasadne roszczenie powódek na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1kc.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w związku z nagłą, tragiczną śmiercią córki i siostry powódki doznały cierpień psychicznych, bólu, smutku, żalu i tym samym ogromnej krzywdy. Potwierdzają to zeznania stron (nagranie z rozprawy z 27 października 2017r.) oraz zeznania świadków T. O., H. J. i K. R. (nagranie z rozprawy z 26 maja 2017r.), które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Z zeznań tych wynika, iż pomiędzy M. F. i jej córką B. F. oraz pomiędzy M. M. i R. F. a ich siostrą B. F. istniały silne więzi rodzinne, uczuciowe i emocjonalne, serdeczne, bliskie relacje. B. F. aktywnie uczestniczyła w życiu rodziny, pomagała w obowiązkach domowych, opiekowała się młodszym rodzeństwem, a nawet pełniła rolę drugiego opiekuna w miejsce nieobecnego w życiu rodziny ojca. Siostry spędzały razem wolny czas, wyjeżdżały na wakacje. Rodzina razem wiodła szczęśliwe życie, a tragiczna śmierć córki i siostry ten spokój i szczęście rodzinne zburzyła.

Z zeznań powódki M. F. wynika, iż nagła śmierć córki była bardzo ciężkim przeżyciem. Powódka miała problemy ze snem, obniżony apetyt, brak motywacji do podejmowania codziennych obowiązków. Wyizolowała się z życia towarzyskiego. Świadek H. J. zeznała, iż do czasu śmierci córki M. F. była osobą bardzo otwartą, przyjazną i wesołą, a potem niewiele zostało z tej radości życia. Widziała ją często płaczącą. T. O. zeznał, iż powódka była smutna, zamyślona, zdekoncentrowana, bez powodu zaczynała płakać. M. M. zeznała, iż śmierć siostry, która była jej przyjaciółką, z którą była bardzo zżyta była dla niej strasznym przeżyciem i nawet niewiele pamięta z tego, co się działo. Jej zdaniem wykonywała czynności życia codziennego automatycznie, żyjąc, jakby „obok siebie”. Nie miała ochoty na spotkania towarzyskie, myślała o siostrze, płakała. Zeznania te są spójne z zeznaniami świadka K. R., koleżanki powódki, która zeznała, iż M. M. bardzo przeżywała śmierć siostry, płakała, nie mogła się z tym faktem pogodzić. R. F. także zeznała, iż śmierć siostry była dla niej strasznym przeżyciem, czuła żal, pustkę, rozgorzyczenie i ucisk w sercu. Był to dla niej najgorszy okres w życiu. Nie mogła skupić się na nauce, nie zdała egzaminów na studiach. Wiarygodność zeznań stron potwierdza wywołana w sprawie opinia biegłego psychologa A. J., którą Sąd uznał za rzetelną, szczegółową i fachową. Opinia ta nie były kwestionowana przez żadną ze stron. Wynika z niej, iż śmierć B. F. dla wszystkich powódek stanowiła sytuację nagłą, stresującą i w związku z tym zdarzeniem powódki doświadczyły

ostrej reakcji na stres trwającej do kilku dni, która następnie przeszła w reakcję żałoby. Powódki odczuwały żal, rozpacz, obniżenie nastroju, wycofały się z kontaktów społecznych. Żałoba u powódek miała przedłużony charakter, ale mimo trwania do 3 lat miała przebieg naturalny dla emocjonalnego procesu godzenia się z utratą bliskiej osoby. Nie doznały one trwałych zmian w zdrowiu psychicznym (opinia biegłego psychologa k.73-84).

Mając na uwadze okoliczności sprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powódek w postaci więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej z córką i siostrą, w wyniku bezprawnego działania sprawcy wypadku. Śmierć B. F. spowodowała żal, rozpacz, smutek i tęsknotę. Była to śmierć nagła, niespodziewana, wywołała ujemne przeżycie psychiczne, których w całości nie są w stanie zrekompensować świadczenia pieniężne. Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Śmierć dziecka jest dla rodzica zdarzeniem tak dotkliwym, że jego skutki rozciągają się na całe życie, a zadośćuczynienie pieniężne nawet najwyższe tylko w części taki brak rekompensuje. Nieco odmienna, aczkolwiek równie trudna jest sytuacja sióstr zmarłej B. F., które co prawda zamieszkiwały oddzielnie, jednak pozostawały z nią w stałych, częstych kontaktach, mogły liczyć na jej pomoc i wsparcie. B. F., M. M. i R. F. były zgodnym, zżyтым rodzeństwem, obdarzającym się zaufaniem i wzajemnie się wspierającym. Po śmierci B. F. wszystkie powódki, mogły liczyć na siebie nawzajem i na wzajemną pomoc i nadal pozostają w bardzo dobrych relacjach i wspierają się wzajemnie, jednakże powyższe nie umniejsza w żaden sposób cierpienia psychicznego po przedwczesnej śmierci siostry i córki.

Sąd uznał, iż przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie po 10 000 zł na rzecz powódki M. F. z pewnością straty córki nie rekompensuje. Jest to kwota zaniżona w zestawieniu z ogromną krzywdą, jakiej doznała powódka i jej cierpieniami psychicznymi. Zadośćuczynienie pieniężne jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy i ma rekompensować szkodę niemajątkową, a ta dla rodzica tracącego na zawsze ukochane dziecko jest ogromna. Krzywdy doznały również powódki M. M. i R. F. tracąc na zawsze ukochaną siostrę. Trudno jest wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny krzywdę powstała w związku ze śmiercią osoby bliskiej, tym bardziej w sytuacji, gdy miała ona charakter nagły i nieprzewidziany i spowodowana jest wyłącznie działaniem osoby drugiej. Dolegliwości psychofizyczne powstałe w związku z taką tragedią nie koniecznie muszą się tu przejawiać w jakiejś chorobie. Nie budzi wątpliwości, iż powódki nie doznały na trwałe zmian w zdrowiu psychicznym, co potwierdza opinia psychologiczna. Doznały jednak cierpienia psychicznego odczucia pustki, żalu, lęku, które są po śmierci tak bliskiej osoby oczywiste.

Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Orzeczenia innych sądów mogą dać jedynie wskazówki w tym zakresie. Jednakże subiektywny charakter krzywdy nie pozwala na mechaniczne kierowanie się nimi nawet w bardzo zbliżonych okolicznościach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy także traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Cierpienia spowodowane śmiercią osoby najbliższej nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże nie może budzić wątpliwości, iż wypłacona z tego tytułu kwota nie może mieć charakteru symbolicznego, gdyż doprowadziłoby to do deprecjacji wartości życia ludzkiego.

Ustalając zatem wysokość zadośćuczynienia Sąd kierował się przyjętym przez doktrynę i praktykę poglądem, iż pieniądze, w braku lepszego równoważnika, mogą w pewnym sensie zrównoważyć uszczerbek niemajątkowy. Sąd miał na uwadze również i to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r. (I ACa 178/10), mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sąd. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Nie oznacza to jednak, że nie należy brać pod uwagę takich okoliczności jak poczucie osamotnienia, cierpienie moralne i wstrząs

psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Sąd nie podzielił też zapatrywania pozwanego, iż skoro od śmierci córki i siostry powódek upłynęło już 16 lat, żałoba powódek miała charakter niepowikłany, a obecnie powódki dobrze funkcjonują w rolach społecznych, to roszczenie jest niezasadne. Powódki dochodzą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze stratą córki i siostry w ogólności, a nie w związku z emocjami, jakie odczuwają po jej śmierci córki. Naturalną rzeczą jest, iż emocje po śmierci osoby bliskiej są największe na początku, a z czasem łagodnieją, co w wypadku powódek potwierdziła opinia biegłego psychologa. Nie oznacza to, iż skoro żałoba ma charakter niepowikłany, to krzywda nie występuje. Przeżywanie żałoby, jej okres z pewnością zależy od indywidualnych cech człowieka, jego cech charakteru czy odporności psychicznej. W tej sprawie powódki z upływem lat zaadoptowały się do nowej sytuacji życiowej i funkcjonują dobrze, co jak zeznali nie oznacza, że nie odczuwają braku zmarłej córki i siostry. Brak taki jest szczególnie dotkliwy w czasie świąt, uroczystości rodzinnych. Wszystkie te okoliczności zadecydowały o tym, iż Sąd uznał, że należy zrekompensować powodom wszystkie cierpienia psychiczne po śmierci córki i siostry.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie, że ma ono mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać jego kompensacyjnej funkcji. Kwota zadośćuczynienia nie może stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzanego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy. Rozmiar zadośćuczynienia powinien być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka "stopy życiowej" ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności dotyczące niesprecyzowanych wprost kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia Sąd uznał, iż żądanie przez powódkę M. F. dodatkowo kwoty 90 000 złotych i żądanie przez M. M. i R. F. dodatkowo kwoty po 44 000 zł jest żądaniem wygórowanym. Powódki dobrze zaadoptowały się do nowej sytuacji życiowej, prawidłowo funkcjonują w rolach społecznych, śmierć córki i siostry nie pozostawiła trwałych zmian w ich zdrowiu psychicznym. W tych okolicznościach jako kwotę adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódki, ich cierpienia psychiczne i bólu po stracie córki i siostry uznał Sąd kwotę 80 000 zł na rzecz M. F., a wobec przyznania przez pozwanego kwoty 10 000 zł, dodatkowo zasądził kwotę 70 000 zł, zaś na rzecz M. M. i R. F. kwoty po 25 000 zł, a wobec przyznania przez pozwanego kwoty po 6000 zł dodatkowo zasądził kwoty po 19 000 zł. W ocenie Sądu, sumy te spełniają swą kompensacyjną rolę, stanowią wartość ekonomicznie odczuwalną, a jednocześnie są utrzymana w rozsądnych granicach.

W pozostałej części Sąd żądanie powódek jako niezasadne oddalił.

Od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził odsetki ustawowe od 1 maja 2017r. tj. zgodnie z żądaniem pozwu od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło 31 marca 2017r. (potwierdzenie odbioru k. 62v). Zgodnie z art. 481 § 1 kc, wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednakże wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, to zgodnie z § 2 świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Decyzją z 21 września 2016r. przyznał i wypłacił M. F. zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł, zaś M. M. i R. F. w kwocie po 6000 zł. W ocenie Sądu, już wówczas

nie istniały żadne wątpliwości co do zasadności roszczenia powodów. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził odsetki na rzecz każdego z powodów zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. M. F. poniosła koszty opłaty sądowej w kwocie po 4500 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5417 zł ustalone na podstawie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz.1800 ze zm.), w tym koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego. Powódka wygrała proces w 78%. Winna zwrócić pozwanemu 22% jego kosztów tj. 1191,74 zł, zaś pozwany powódce 78% jej kosztów tj. kwotę 7735,26 zł. Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego różnicę tj. kwotę 6543,52 zł (7735,26-1191,74).

M. M. i R. F. poniosły koszty opłaty sądowej w kwocie po 2200 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3617 zł ustalone na podstawie §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz.1800 ze zm.), w tym koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego. Powódki wygrały proces w 43%. Winny zwrócić pozwanemu 57% jego kosztów tj. po 2061,69 zł, zaś pozwany powódkom 43% ich kosztów tj. kwotę 2501,31 zł. Sąd zasądził na rzecz powódek od pozwanego różnicę tj. kwotę 439,62 zł (2501,31-2061,69).

Sąd na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz.1398 ze zm.) nakazał pobranie od stron w części na nich przypadającej nie uiszczonych kosztów sądowych w kwocie 582,84 zł tj. kosztów opinii biegłego psychologa przyznanych tymczasowo z sum Skarbu Państwa - od pozwanego kwotę 235,08 zł, od M. F. kwotę 42,74 zł i od M. M. i R. F. kwotę po 110,74 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.